

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2017 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Anna Owczarek

w sprawie z powództwa J.D.L.

przeciwko W.

Spółce Akcyjnej z siedzibą w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę,

na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 22 sierpnia 2017 r.,

na skutek skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)

z dnia 7 września 2016 r., sygn. akt I ACa (...),

- 1) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2) oddala wniosek pozwanej o zasądzenie kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Powódka J.D.L. wniosła skargę kasacyjną od reformatoryjnego wyroku Sądu Apelacyjnego w (...) z dnia 7 września 2016 r., którym zmieniono wyrok Sądu Okręgowego w Ł. z dnia 25 listopada 2015 r. poprzez obniżenie kwot zasądzonych od pozwanego W. S.A.: tytułem zadośćuczynienia ze 175 000 zł do 100 000 zł; tytułem renty na zwiększone potrzeby od dnia 1 czerwca 2014 r. z 1 509 zł miesięcznie do 1 109 zł; tytułem odszkodowania za znaczne pogorszenie sytuacji życiowej ze 165 000 zł do 65 000 zł - w zakresie dotyczącym zmiany poprzez oddalenie powództwa.

Sąd Najwyższy, oceniając - na podstawie art. 398⁹ § 1 k.p.c. - skargę kasacyjną z punktu widzenia podstaw przyjęcia jej do rozpoznania, zważył:

Ustawodawca, wprowadzając skargę kasacyjną jako nadzwyczajny środek prawny służący od prawomocnych orzeczeń, podkreślił, że jej celem jest ochrona interesu publicznego polegającego na ujednoliceniu orzecznictwa sądów i rozwoju judykatury. Sąd Najwyższy nie jest trzecią instancją sądową i nie rozpoznaje sprawy, a jedynie skargę, będącą szczególnym środkiem zaskarżenia. Jego rolą nie jest zatem korygowanie ewentualnych błędów w zakresie stosowania czy wykładni prawa, nawet gdyby one rzeczywiście wystąpiły. Ocena podstaw przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania następuje w ramach tzw. przedsądu. Sąd Najwyższy bada, czy wskazano i należyście umotywowano przyczyny powołane w art. 398⁹ § 1 k.p.c., tj. czy występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona, i przyjmuje ją do rozpoznania, jeżeli jest spełniona przynajmniej jedna z nich. Kognicja Sądu Najwyższego na tym etapie postępowania jest ograniczona i nie obejmuje oceny zasadności podstaw skargi kasacyjnej, zastrzeżonej dla Sądu orzekającego w innym składzie.

Wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania z uzasadnieniem jest oddzielną jednostką redakcyjną skargi kasacyjnej, uregulowaną w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Nie wystarcza odwołanie się do uzasadnienia podstaw skargi kasacyjnej, nawet jeżeli wskazano w nim tożsame argumenty (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 19 czerwca 2008 r., II UZ 18/08; z dnia 10 marca 2016 r., II CSK 10/16 - nie publ.).

Postanowienie w przedmiocie tzw. przedsądu zapada bowiem podczas innego posiedzenia i w innym składzie jak rozpoznanie skargi kasacyjnej (art. 398¹⁰ zd. 2 k.p.c.).

Skarżący oparł wniosek na przyczynach wskazanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c., nie rozgraniczając ich, mimo wyraźnego obowiązku wynikającego z tego przepisu. Jedynie w odniesieniu do jednej kwestii wyodrębnił, że w sprawie

występuje istotne zagadnienie prawne, sprowadzające się do tego, czy w ramach kontroli instancyjnej jest możliwe wkraczanie w sferę swobodnego uznania sędziowskiego, zwłaszcza jeżeli sąd drugiej instancji nie prowadzi własnego postępowania dowodowego, jeżeli tak - to jakie są kryteria przyjęcia, że doszło do oczywistego lub rażącego naruszenia zasad ustalania zadośćuczynienia przez sąd I instancji.

Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem Sądu Najwyższego, powołanie się na występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego (art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c.) w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zagadnieniu prawnemu przedstawianemu na podstawie art. 390 § 1 k.p.c. przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 23 stycznia 2014 r., I UK 361/13, z dnia 14 września 2012 r., I UK 218/12 - nie publ.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (por. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, z dnia 24 października 2012 r., I PK 129/12 - nie publ.). Wspomniane wątpliwości muszą pozostawać w związku z rozstrzygnięciem sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 listopada 2014 r., III CZP 79/14, BSN 2014, nr 11, s. 7), który powinien być wykazany (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 22 listopada 2013 r., III CZP 71/13, nie publ.). Istotne zagadnienie prawne należy jednak postawić w sposób ogólny i abstrakcyjny tak, by mogło być rozpatrywane w oderwaniu od konkretnego stanu faktycznego, a wątpliwości z nim związane muszą mieć charakter wyłącznie prawny (por. m.in. postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 16 maja 2012 r., III CZP 14/12, z dnia 9 kwietnia 2015 r., V CSK 547/14, z dnia 2 grudnia 2014 r., II CSK 376/14 - nie publ.). Kolejnym niezbędnym elementem jest wskazanie przepisu prawa, który wzbudził poważne wątpliwości (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 10 lipca 2014 r., II PK 257/13, nie publ.), a także różnych możliwych sposobów jego interpretacji, wynikających z judykatury lub piśmiennictwa oraz zajęcia przez skarżącego stanowiska co do rozstrzygnięcia (por. np. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 5 czerwca 2013 r., III SK 54/12, nie publ.). Wymagania tego nie można zastąpić postawieniem pytań do rozstrzygnięcia Sądowi Najwyższemu (por. m.in. postanowienie

Sądu Najwyższego z dnia 20 września 2011 r., I PK 52/11, nie publ.). Jednocześnie zagadnienie prawne może zostać uznane za istotne tylko wtedy, kiedy Sąd Najwyższy nie wyraził jeszcze stanowiska w danej kwestii bądź gdy zaszły okoliczności uzasadniające jego zmianę (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 16 stycznia 2003 r., I PK 230/02, OSNP 2003, nr 13, poz. 5).

Motywacja wskazanego zagadnienia przedstawiona w skardze nie odpowiada powyższym wymaganiom z dwóch przyczyn. Po pierwsze w judykaturze jednoznacznie dopuszczono możliwość ingerowania sądu odwoławczego w wysokość kwot zasądzonych tytułem zadośćuczynienia w pierwszej instancji, co oznacza brak przymiotu nowości. Kolejna część zagadnienia również nie ilustruje istotnego problemu orzeczniczego, który mógłby zostać rozwiązany autorytatywną wypowiedzią Sądu Najwyższego. Nie sposób bowiem skatalogować i precyzyjnie zdefiniować kryteriów kontroli rozstrzygnięć, wydanych na podstawie przepisów uwzględniających uznanie sędziowskie. Granice swobody decyzyjnej i jej oceny w aspekcie arbitralności muszą być oceniane w indywidualnych okolicznościach konkretnej sprawy, na co zresztą wielokrotnie wskazywał Sąd Najwyższy, m.in. w przytoczonych judykatach. Po drugie - Sąd Apelacyjny przytoczył wyczerpujące i zgodne z zasadami logiki oraz doświadczenia życiowego argumenty, którymi kierował się obniżając zasądzone kwoty, a motywy wniosku mają w tym zakresie charakter wyraźnie polemiczny. Po trzecie zestawienie orzeczeń wydanych przez sądy w różnych sprawach przez kilkadziesiąt lat i doszukiwanie się w nich sprzeczności lub niejasności, w oderwaniu od stanu faktycznego i prawnego, nie może być uznane za wystarczające, gdyż problem jest złożony, dotyczy znacząco różnych stanów faktycznych i prawnych, uogólniona wypowiedź Sądu Najwyższego wprowadzałaby w błąd, a opatrzona szeregiem dodatkowych wyjaśnień i zastrzeżeń stałaby się nieczytelna i mogłaby wywołać dalsze wątpliwości interpretacyjne. Nie jest przekonujące twierdzenie o „oczywistym i rażącym naruszeniu art. 445 § 1 k.c.” z odwołaniem do fragmentu uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 stycznia 2004 r. I CK 131/03, wobec pominięcia podstawy faktycznej i prawnej tamtego rozstrzygnięcia, ograniczenia się do polemiki przy jednostronnym przedstawieniu okoliczności obecnej sprawy. Kolejny problem dotyczący tego, czy „jest w ogóle możliwe

i przyjęte w nauce rozdzielenie krzywdy" doznanej osobiście i w następstwie śmierci bliskich został przedstawiony w sposób niepełny.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 1 i 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania. O kosztach postępowania kasacyjnego, uwzględniając charakter dochodzonego roszczenia, okoliczności sprawy, zawodowy charakter działalności pozwanego orzeczono zgodnie z zasadą słuszności (art. 102 w zw. z art. 398²¹ i art. 391 § 1 k.p.c.).

jw